

**Protokół Nr 18/2020 Komisji Finansów
Protokół Nr 24/2020 Komisji Infrastruktury**

**ze wspólnego posiedzenia
które odbyło się w dniu: 27 kwietnia 2020 roku
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.**

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 17.10.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 radnych członków Komisji, Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów oraz Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek posiedzenia:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXIV sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Finansów radny Marek Cieślak.

Przewodniczący powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu. Poinformował, że komisje omówią punkty porządku obrad XXIV Sesji Rady Miasta Konina, do których stanowią komisje wiodące.

Pkt 13 - Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 364);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 365).**

Projekty uchwał omówił Skarbnik Miasta Konina Kazimierz LEBIODA.

Radni zabierali głos w dyskusji:

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział, cytując: „Wczytując się i patrząc na zmiany w budżecie nie sposób nie pogratulować panie prezydencie działań, jakie na pewno pan prezydent podjął różnymi kanałami, bo nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej, by otrzymać tak duże dofinansowanie ze środków zewnętrznych, rządowych. Moje gratulacje, bo zapewne tak duże kwoty, które wpłynęły w dofinansowaniu, 20 mln zł na ul. Paderewskiego i tak długo oczekiwana budowa mostu na Bernardynce ponad 3 mln zł, nie sposób się nie cieszyć w tej trudnej sytuacji finansowej budżetu miasta, nie tylko naszego, ale w całym kraju wszystkie samorządy na pewno kłopoty finansowe z powodu tej sytuacji, która nas spotkała, będą mieć miejsce. Także jeszcze raz gratuluję panie prezydencie.”

Zastępca Prezydenta Paweł Adamów powiedział, cytując: „My też chcieliśmy ze swej strony wszystkim podziękować, którzy zaangażowali się w jakieś próby wsparcia nas w tym całym projekcie, to było kompletnie apolityczne, każdy lokalny polityk, czy polityk reprezentujący nas w parlamencie kibicował nam w tym zakresie. Wiele osób przyłożyło swoją cegiełkę do tego, także bardzo dziękujemy.

Jest to druga co do wielkości dotacja w kraju, tylko powiat krakowski otrzymał większą, przy czym możemy go wyprzedzić, bo mamy zapis taki, my aplikowaliśmy o 30 mln zł, że jak się pojawią oszczędności na innych projektach, to nam będą wzrastać te kwoty. A takie oszczędności mam wrażenie, że one się pojawiają, bo teraz te przetargi drogowe, one zapowiadają się, że będą tańsze niż do tej pory było, tak że liczymy na to, że jeszcze kilka milionów złotych może wpłynąć z tej dotacji. Z tej się bardzo cieszymy, bo pan skarbnik mógł wreszcie przespać noc w sposób bardziej spokojny i to niesamowicie uratowało nasz budżet w tym roku, szczególnie patrząc na te skutki finansowe, które nas dotkną w najbliższych miesiącach.”

Radny Wiesław Wanjias powiedział, cytując: „Ja mam pytanie odnośnie mostu Bernardynka. Czy my będziemy sami wykonywać tę inwestycję, czy tak jak było planowane wcześniej, również w to będą zaangażowane fundusze gminy Ślesin? Jak to się ma?

Czy w związku z tą dotacją, to jest dotacja, która obejmuje obiekt, czy obejmuje miasto, a druga strona ma otrzymać dotację?”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta Paweł Adamów powiedział, cytując: „Pan burmistrz Zaborowski potwierdził swoją deklarację, że przeznaczy pół miliona złotych na tą inwestycję. Tak że jest to kwota, którą wcześniej uzgodniliśmy i która spowodowała, że wnioskowaliśmy o tą kwotę. Fajnie by było gdyby się jeszcze powiat dorzucił, natomiast zdajemy sobie sprawę, że tutaj będzie ciężko, bo dla powiatu też to jest ważna droga.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział, cytując: „Tym bardziej, że Bernardynka jest w ciągu dróg powiatowych, tak że bardziej wydaje mi się zasadnym by było aby powiat nawet w większym stopniu powinien się włączyć. 100 metrów dalej jest most, który również wymaga pilnego remontu. Jedynie ze strony powiatu odmalowanie go i nic więcej tam nie było, wygląda troszeczkę lepiej, czy technicznie, śmiem wątpić, że nie.

Nie wiem czy Państwo radni też wiecie w tym, w następnym roku na pewno Zarząd Dróg Gminnych w Ślesinie, bliźniaczy taki most, będzie rozbierał całkowicie i od nowa budował. Tak że w tej sytuacji, co wydarzy się w Ślesinie, most w Bernardynce będzie dosłownie niezbędnym elementem objazdowym tamtego mostu. Jedynie mieszkańcy osiedla będą musieli uzbroić się w cierpliwość, bo ruch jaki przepuścimy przez środek osiedla będzie naprawdę duży. I jedynie panie dyrektorze wnioskujemy, żeby to organizacyjnie jakoś ogarnąć, nie wyobrażam sobie, żeby ruch ciężarowy czy jakkolwiek ciężki przepuścić tam. I organizacyjnie może też później pan dyrektor zabierze głos, jak planujecie to zrobić, bo to jest ważne już w tym momencie, nie w momencie kiedy tak jak tutaj, że zamykamy pewną inwestycję i dopiero coś się tam organizuje, zaskakuje się mieszkańców pewnymi decyzjami.”

Kolejno głos zabrał radny Jarosław Sidor. Powiedział, cytując: „Tak jak radny Marek Cieślak tutaj powiedział, również gratuluję panie prezydentowi otrzymanego dofinansowania w kwocie prawie 24 mln zł. I tutaj nie wiem komu, ale na pewno wielkie podziękowania należą się osobom, które się do tego przyczyniły, bo mówiąc kolokwialnie „wyrwać” te pieniądze w obecnej sytuacji na pewno nie było łatwo, tak że to jest duży plus.

A druga sprawa, czy pan Lebioda tak spokojnie śpi to nie wiem, bo zaraz będziemy przychodzić jak są dodatkowe pieniądze – to wprowadź pan tam coś mojego do budżetu, żeby było robione.

Jedna rzecz mnie interesuje – wydatki majątkowe 6.000 zł na zadanie „Aktualizacja dokumentacji kosztorysowej na budowę ulicy Laskówieckiej w Koninie”. Według map ulica Laskówiecka zaczyna się od ul. Jana Pawła II aż do ulicy Grójeckiej, ale od takiej odnogi, jak jest równoległa ulica Laskówiecka do kanału w górę idzie już ulica Sendlerowej. I teraz czego mamy się trzymać? Czy to jest dokumentacja na ten odcinek od ul. Jana Pawła II do łuku, czy też na cały odcinek, aż do ulicy Grójeckiej. Bo według map google jak się wpisze ul. Laskówiecka, to pokaże cały ten odcinek od ul. Jana Pawła II do ul. Grójeckiej. Dlatego dzwoniłem do znajomego, który mieszka już przy ulicy Sendlerowej, a wcześniej przy ul.

Laskowieckiej, żeby tutaj nie było. Tam jeszcze jest inna ulica, taka odnoga, ulica Zofii Sokolnickiej.”

Dyrektor ZDM Grzegorz Pająk odpowiedział, cytując: „W temacie aktualizacji dokumentacji na ulicę Laskowiecką, tam sytuacja jest taka, że my mamy już opracowaną dokumentację projektową i wydane pozwolenie ZRID na taki tytuł. Aktualizacja powinna dotyczyć zadania takiego, na jakie zostało wydane pozwolenie na budowę, ponieważ to determinuje nam wszystkie uzgodnienia, wszystkie elementy, które wchodzi w część składową w tą dokumentację projektową. A zamierzeniem naszym jest to, żeby dalej kontynuować Fundusz Dróg Samorządowych i jest to jedna z dróg, która się wpisuje również w te parametry funduszu, na który można środki finansowe pozyskać.

Drugim tematem, który byśmy chcieli do tego funduszu wstawić, to najprawdopodobniej jeżeli nam się uda, to kolejny odcinek ulicy Paderewskiego, czyli połączenie już w tej chwili ulicy Kleczewskiej docelowo z dzisiaj budowanymi dojazdami, rozjazdami, natomiast będzie to podzielone na kilka etapów ze względu na to, że ten zakres prac jest bardzo duży. W tym roku chcielibyśmy złożyć właśnie na te dwie ulice wnioski o dofinansowanie, a mówimy o odcinku ulicy Laskowieckiej od ul. Jana Pawła II do ul. Grójeckiej, taki jest projekt i on jako całość wpisuje się też w ramy tego programu i jest dokumentacja projektowa gotowa, pozwolenie na budowę jest aktywne, więc warto z tego skorzystać.

Cały odcinek, dokumentacja projektowa przewiduje i taka nazwa zadania była wywołana już parę lat temu, kiedy ta dokumentacja została wprowadzona do budżetu. Niestety ta ulica, jeżeli nawet doszło do zmiany, ale dokumentacja projektowa przewiduje kilometr od 0 do 0-ileś i to jest w ramach całego zadania.”

Zastępca Prezydenta Paweł Adamów dodał, cytując: „Ja dziękowałem polityką, a zapomniałem podziękować najważniejszej osobie, panu Grzegorzowi Pająkowi, bo rzeczywiście przygotował ze swoim zespołem świetny wniosek, zresztą nie pierwszy, bo ZDM pozyskał już cztery dotacje z Funduszu Dróg Samorządowych. Tak że bardzo serdecznie dziękujemy.”

Dyrektor ZDM Grzegorz Pająk powiedział, cytując: „Panie prezydencie, to jest praca całego zespołu Zarządu Dróg Miejskich, nie tylko sukces dyrektora, ale przede wszystkim pracowników tej jednostki. Tak pracujemy i ci pracownicy naprawdę zasługują też na pochwałę, bo czasami się też im obrywa. Jak przychodzi coś dobrego, to warto tym pracownikom też podziękować.

Co do ulicy Ślesińskiej, to Zarząd Dróg Wojewódzkich, czyli droga marszałka, projektuje w tej chwili dokumentację projektową na przebudowę tego obiektu mostowego i z tego co pamiętam, planują przebudowę obiektu w Ślesinie na 2022 rok, objazdy są wyznaczone w taki sposób, że część samochodów przejechałaby przez osiedle Łęczyn, natomiast samochody ciężarowe, tutaj jest głównie o nich mowa, będą się poruszać drogami wojewódzkimi, na objeździe wskazanym właśnie przez ulicę Jana Pawła II. Ten ruch się tutaj gdzieś pojawi w Koninie, ale na pewno nie przez Łęczyn, nie ma takiej możliwości, żeby taką zgodę tam wyrazić. A samochody osobowe będą sobie migrować, albo właśnie przez Bernardynkę, ci bliżej Sompolna będą też innymi drogami objeżdżać, więc ten ruch jakoś się rozparceluje. Natomiast samochody ciężarowe docelowo są kierowane na drogi wojewódzkie, bo tam jest odpowiednia nośność, odpowiednie szerokości i one „wylądują” na ul. Jana Pawła II.”

Nie było innych zgłoszeń.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 364

W wyniku głosowania: 7 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się” - Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok.

DRUK NR 365

W wyniku głosowania: 7 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się” - Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023.

Pkt 15 - Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- a) **zbycia nieruchomości (obręb Międzylesie) (druk nr 350);**
- b) **zbycia nieruchomości (obręb Przydziałki) (druk nr 360);**
- c) **obciążenia nieruchomości służebnością przechodu i przejazdu (obręb Niesłusz) (druk nr 351);**
- d) **zamiany nieruchomości (obręb Przydziałki) (druk nr 352);**
- e) **zbycia nieruchomości i obciążenia służebnością gruntową przechodu i przejazdu (obręb Maliniec) (druk nr 361).**

Projekty uchwał omówił Zastępca Prezydenta Paweł Adamów.

Radni zabierali głos w dyskusji.

Radny Wiesław Wanjias powiedział, cytując: „Ja mam pytanie, które być może nie jest uzasadnione, ale wolałbym być pewny i usłyszeć od pana odpowiedź. Dotyczy druku nr 352, bo powiedział pan – zobaczymy na ile się te dwa projekty zbilansują. Oczywiście, że one się nie mają prawa zbilansować, bo jeden ma 46 arów, a drugi ma 8 arów, ale nie zawsze też obszar świadczy o wartości danej działki. Dlatego ja sądzę, że tam po gospodarsku będziecie patrzeć i oczywiście, że nie oddamy tego prawie 0,5 ha ziemi za te dwa małe kawałeczki bez dopłaty prawda?”

Odpowiadając Zastępca Prezydenta Paweł Adamów powiedział, cytując: „Myśli pan radny, że to oni jeszcze nam dopłacą za tą wymianę? Bo to są grunty pod drogi, wydaje mi się, że ich działka jest bardziej atrakcyjna. Niestety nie mamy jeszcze wycen na ten moment.

Wydział Gospodarki Nieruchomościami uważa, że to powinno się pokrywać, oni mają ładną kwadratową działkę, a my taki pasek pod drogi kupujemy.

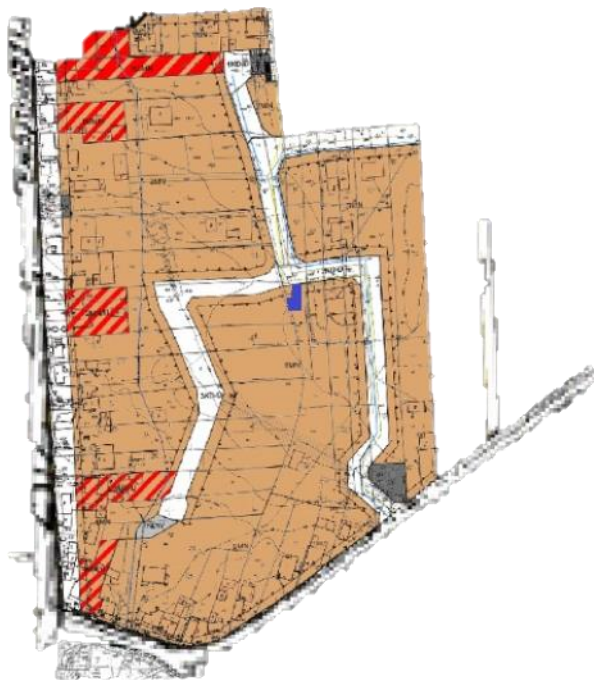
Trudno powiedzieć kto komu dopłaci w tym momencie, natomiast będziemy po gospodarsku działać. Jak jest zrobiony operat, to na pewno nie możemy sprzedać jej po gorszej cenie niż mamy operat szacunkowy, natomiast możemy wynegocjować lepszą cenę dla miasta.”

Wiesław Wanjias powiedział, że nie zawsze obszar jest równy wartości działki. Stwierdził, że nie sądzi, żeby właściciele nieruchomości byli tak do miasta przychylni, że nie będą chcieli wyrównania.

Przewodniczący Komisji Finansów dodał, że wydział na pewno nie może działać na szkodę miasta i to jest oczywiste.

Głos zabrał radny Jarosław Sidor, cytując: „Ja chciałem się wypowiedzieć w sprawie druku nr 351 - obciążenia nieruchomości służebnością przechodu i przejazdu (obręb Niesłusz). Czy ja mógłbym prosić o plan zagospodarowania przestrzennego z 24 października 2007 roku (wyświetlono mapę).

Tutaj proszę Państwa mamy ten plan uchwalony w 2007 roku, powstała praktycznie cała ta droga aż do ulicy Wyspiańskiego, są tutaj już ładne zabudowania. Teraz tak, pozostał teren, te grunty praktycznie do wykupienia (radny wskazywał tereny na mapie). Ta działka i ta działka pod drogę już jest wykupiona pod drogę. Dlaczego? Dlatego, że dokładnie 29 kwietnia 2015 roku podejmowaliśmy dokładnie taką samą uchwałę jak obecnie, aby tutaj mógł powstać budynek, w tym miejscu. Ten budynek już stoi i ta osoba ma dojazd po gruncie miejskim i tutaj dojeżdża sobie do domu, tutaj jest ogrodzenie.



(Radny pokazywał na mapce gdzie znajdują się już zabudowania).

W chwili obecnej jest tutaj już budynek posadowiony, w stanie zamkniętym, dach, okna, tynki, elektryka itp., itd. i praktycznie chodzi o to, aby ta osoba miała możliwość zameldowania się, itd. Ta działka będzie podzielona na jeszcze jedną, tutaj powstanie kolejny budynek. Powstanie on tylko dlatego, że będzie przejazd od ojca, od ul. Przemysłowej w to miejsce.

I teraz jest pytanie panie prezydencie. Praktycznie taką samą uchwałę możemy podjąć jeszcze tylko do tej działki, o tzw. służebności. Kiedy wreszcie zostanie rozpoczęty temat wykupu tego odcinka? Przypomnę - ta działka jest wykupiona, właściciel, gdzie tutaj się córka buduje, również wyraża zgodę na sprzedaż pod drogę, trzeba zacząć od tego mieszkańca, któremu praktycznie załatwiałem temat działki, znacie Państwo sprawę z poprzedniej kadencji o zapisach możliwości budowania się przy istniejących urządzeniach kanalizacji sanitarnej, on również wyraża zgodę.

Panie prezydencie, idziemy troszeczkę, nie od tej strony, bo zamiast rozpocząć i kupować tak jak jest plan, my udzielamy służebności, żeby ktoś mógł po prostu się budować.

Panie prezydencie, jestem trzecią kadencją i za każdym razem proszę mieszkańców, daję mapki, przekazuję im wnioski. Również złożyli takie wnioski o wykup tych działek, które właśnie pokazywałem, jak również pozostał temat ulicy Witkiewicza. Spotkaliśmy się z panem, panie prezydencie 17 lutego 2019 roku i z panem prezydentem Piotrem Korytkowskim, dostał pan te mapki do ręki od pana prezydenta. Kolejne spotkanie było 17 lutego 2020 roku o godz. 12.00. I ja się pytam – jak długo będziemy jeszcze okrężną drogą załatwiać sprawy, które już dawno powinny być załatwione?

Ja rozmawiałem wczoraj z właścicielem tego gruntu, właśnie tutaj córka czy ojciec wystąpił o tą możliwość dojazdu do tego budynku, abym po prostu ten projekt poparł, a jak nie, to przynajmniej wstrzymał się, ale żeby pozostali radni go poparli, bo w innej sytuacji ta osoba nie będzie mogła nic zrobić, mimo że ten budynek już stoi.

Panie prezydencie proszę mi odpowiedzieć, to co było spotkanie 17 lutego 2020 roku, spotkanie z mieszkańcami Niesłusza, czy obieca pan, tak jak pan mówił na spotkaniu, że do końca tej kadencji sprawa wykupu kilku działek w Niesłuszu będzie zakończona? Temat się ciągnie na ulicy Witkiewicza, przepraszam że do tego wracam, od 1997 roku, a ta sprawa jest od 2007 roku. Czy będziemy chodzić po prostu na skróty? Ale to nie jest żadne rozwiązanie.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta Paweł Adamów, cytując: „To oczywiście nie jest rozwiązanie, ja tutaj przyznaję rację, to jest tymczasowe rozwiązanie, które umożliwia właścicielowi rozpoczęcie budowy inwestycji, zameldowania się, natomiast docelowo jeżeli coś jest zapisane w planie, to trzeba to wykupić. Ja tam nie obiecywałem, że zostanie wszystko wykupione do końca kadencji, tylko rzeczywiście czas zacząć w miarę możliwości wykupować. Ale to nie jest zaczynanie sprawy od innej strony, tylko brakuje pieniędzy na tego typu rzeczy. I teraz, jeżeli mamy dzisiaj zmiany budżetowe, które rzeczywiście są bardzo pozytywne, jest większa szansa i to zauważamy, bierzemy pod uwagę też to, co Państwo radni na komisji wskazywaliście, że – zajmijmy się odszkodowaniami i wykupami gruntów, bo są w tej sferze zaległości, to byśmy chcieli też przeznaczyć te wolne środki, które się pewnie pojawiają, na mniej spektakularne rzeczy w mieście, których nie będzie widać gołym okiem, ale po to, żeby uregulować te wszystkie zobowiązania, które Miasto ma wobec mieszkańców, my je kiedyś prezentowaliśmy na komisji, ile to milionów wynosi. Tak że jak najbardziej jestem za tym i prezydent Korytkowski też jest za tym i mamy też wsparcie u Państwa, żeby z roku na rok coraz większą kwotę rezerwować na tego typu rzeczy. Natomiast w skali miasta jest mnóstwo takich miejsc. I na pewno ten temat nie jest jakimś wielkim tematem do dokończenia i warto byłoby go dokończyć i deklarujemy, że na pewno zaczniemy w tej kadencji jeszcze. Mielśmy spotkanie, rozmawialiśmy, widać, że bardzo dobrze te rozmowy z właścicielami się toczą, układają, są to ludzie, którzy nie mają pretensji, są elastyczni, tak że pod tym kątem o tyle dobrze to wróży temu procesowi wykupu, że jak tylko pojawią się wolne środki, które będziemy mogli zagospodarować... Teraz mamy taką sytuację, że my nawet nie wiemy jak będzie wyglądał nasz budżet za miesiąc, co chwilę dokonujemy podsumowań, natomiast według naszych wyliczeń nawet to dotacja, te dwadzieścia kilka milionów, to one nie pokryją tej „dziury budżetowej”, która pojawi się tylko i wyłącznie w związku z ubytkiem podatku dochodowego od osób prawnych, podatku od nieruchomości.

Myślę, że teraz jest zły moment na tego typu obietnice, ale w pełni podzielamy pana zdanie, ten temat powinien być dokończony, tam ludzie czekają na to, aby móc mieć dostęp do drogi publicznej.”

Radny Jarosław Sidor dodał, cytując: „Panie prezydencie właśnie w tej sprawie ja dzisiaj musiałem specjalnie przyjechać, miałem problem z połączeniem się zdalnie. Wyczuł pan kierownik Tadeusz Jakubek, że będę zabierał głos w tej sprawie, gdyż od trzech kadencji o tym mówię i o ulicy Witkiewicza. Tak że jakaś tam scheda po została po ojcu, to są tematy nadal niezłatwione, mój ojciec to się już „śmieje przez łzy”, można powiedzieć.

Panie prezydencie, udało mi się w tamtej kadencji, po rozmowie z panem prezydentem Nowickim, jak również z architektem, który mieszka przy ulicy Leśnej, załatwić temat wykupu gruntów pomiędzy ulicą Leśną a torami kolejowymi. Zrobiłem spotkanie, temat był krótki, decyzja była - albo się decydujecie, że sprawa będzie załatwiona w ciągu 2 - 3 lat, albo będziecie dalej czekać na kolejnego radnego ze 30 lat i może to załatwi.

Taką propozycję też przedstawił mi dzisiaj pan Tadeusz Jakubek, że można zrobić takie spotkanie, jestem gotów je zrealizować, przedstawić jaka jest sytuacja, Miasto się zobowiąże, tak jak było z ulicą – odnoga od ulicy Okólnej, niedawno była nawet nazwa nadana (Karbonowa). I po prostu mieszkańcy na to pójdą, że oni są w stanie poczekać rok, dwa, trzy

na pieniądze, ale przynajmniej temat już będzie „szedł”. A tutaj praktycznie cały czas stoi w miejscu i co roku jest „pukanie” do radnego Sidora – weź załatw, bo syn chce się budować, teraz już nie syn tylko wnuczka. I to jest właśnie problem. Usiąść i tylko rozmawiać z ludźmi, bo ludzie wyrażą zgodę na to, żeby udostępnić ten grunt, zaczekają za tymi pieniędzmi, ale mają możliwość rozpoczęcia budowy, to też są większe wpływy do miasta.

Proszę bardzo, zobowiązuję pana, jeżeli tak mogę powiedzieć panie prezydencie, do rozmowy z panem Tadeuszem Jakubkiem, on przedstawi jak to wyglądało w związku z tą drogą pomiędzy ulicą Leśną a torami kolejowymi i tam ludzie czekali od 1994 roku, aż coś się zacznie dziać. Od 1994 roku, to pan nawet nie wiedział „gdzie Konin leży”. I wreszcie ten temat będzie załatwiony i może uda się jeszcze w ten sposób załatwić temat ulicy Witkiewicza, jak również tej odnogi, bardzo o to proszę i przyjąć te słowa, które powiedziałem głęboko do serca, bo mówię je w imieniu własnym, jak również mojego ojca – radnego czterech kadencji, który o te sprawy zabiegał.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Myślę, że to co powiedział kolega radny Sidor nie tylko teraz, mówimy o tym od wielu lat, pan prezydent przed chwileczką też to zasygnalizował, temat jest rozwojowy, trudno panie radny Sidor w tym momencie jaka jest sytuacja przed nami, składanie jakichkolwiek deklaracji jest „chodzeniem po cienkim lodzie”. Składanie deklaracji to jest zobowiązanie, niewykonanie zobowiązania to w ten sposób traci się zaufanie.

Nie można takich rzeczy robić i myślę, że pan prezydent ma tego świadomość, my wszyscy mamy tego świadomość, nie ma nic gorszego jak stracić zaufanie, a mówienie tylko, żeby mówić i deklarować, to chyba nie tędy droga.”

Radny Jarosław Sidor: „Panie radny Cieślak, znamy się wiele lat, odpowiem w ten sposób co mówiłeś do mnie. Od bardzo dawna „wstrzymuję się”, albo jestem „przeciw” planom zagospodarowania przestrzennego, zadając jedno podstawowe pytanie – jakie mamy środki zabezpieczone na wykup gruntów?

Ostatnio pan prezydent Nowicki się bardzo na mnie zdenerwował – a co tak o to dopytuje? To my jako Rada, podejmując tą uchwałę obarczamy się tym, że te grunty, które są tam wrysowane pod wykup, powinny być wykupione i Miasto powinno mieć zabezpieczone pieniądze. W innym przypadku każdy z tych mieszkańców może nas skarżyć sądowo i każdą sprawę w sądzie wygra. Myślę, że o tym przewodniczący wie, a jeśli nie, to teraz już wie. I dlatego każda uchwała przygotowana jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, również tutaj powinna być zabezpieczona ze środkami finansowymi na wykup tych działek pod drogę.”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Panie radny, trudno nie przyznać panu racji, ma pan w 100% rację. To jest tak jak w przysłowiu – „Wie dziad i baba, że w niedzielę święto”, tylko co z tego? Mieszkańcy, jak każdy z nas, mają prawo skierować sprawę do sądu. Osoby, które są naprawdę zdesperowane i naprawdę im zależy na tym, tak czynią. Oczywiście Miasto „modli się” żeby takich ludzi było jak najmniej, bo wtedy budżet byłby postawiony pod ścianą. Ale jeżeli te osoby naprawdę chciałyby się budować, czy coś innego, to jest tylko złożenie do sądu wniosku, to jest rozpatrzenie dosłownie bez żadnego problemu, każdy będzie miał. I to też jest m.in. droga i odpowiedź na pana wątpliwości, tak mi się wydaje.”

Radny Jarosław Sidor: „Czyli co? Czyli podejmujemy uchwały jako Rada, Rada podejmuje uchwały żeby ludzi zmusić...”

Przewodniczący Komisji Finansów: „Ale ten dokument jest szerszy, on jest wielokrotnie potrzebny dla wyższych celów, nie dla indywidualnych, dla pana Iksińskiego, nie jest chyba tak. Żeby coś szerszego zrobić dla pewnego kwartału miasta ten plan jest niezbędny, a oczywiście, że każdy plan zagospodarowania przestrzennego ma konsekwencje w tym, że Miasto zobowiązania finansowe na siebie bierze, tak?”

Zastępca Prezydenta Paweł Adamów, cytując: „Ja jeszcze jedno zdanie, bo jak rzeczywiście przyszedłem tutaj do pracy i poprosiłem Wydział Urbanistyki i Architektury, żeby pokazał mi plany zagospodarowania przestrzennego Konina, to struchlałem, bo poziom obłożenia planami jest wyjątkowy w skali całej Polski. Generalnie miasta mają 20-30%, Warszawa ma 40 %, a my mamy 90 kilka %, co automatycznie przekłada się na zobowiązania miasta w stosunku do podmiotów prywatnych. I to jest też takie kosztowne. Pod tym kątem przeregulowany jest ten nasz system planowania przestrzennego i to jest bardzo złe z punktu widzenia inwestora, który przychodzi, ma pomysł na biznes, a my musimy półtora roku czekać, bo musimy zmienić plan.”

Radny Jarosław Sidor: „Wie pan, panie przewodniczący dobrze, że mam rację i również pan zabiega o wykup gruntów, ja wiem z czym ten plan był związany między innymi. M.in. ja też składałem 3 wnioski do pana prezydenta Nowickiego, dwa do pana prezydenta Korytkowskiego o wykup mojej nieruchomości w związku z poszerzeniem ulicy Przemysłowej. Składałem również wnioski o zmianę tego planu. Myślę, że pan prezydent Adamów sobie przypomina te pisma, mapki itd. I cóż zostało zrobione od 2007 roku? A pan, panie przewodniczący, ma pan sytuację u siebie na Łęczynie, że takie sytuacje trwają tak samo długo jak nie dłużej.”

Przewodniczący Komisji Marek Cieślak odpowiedział, że ma tego świadomość.

Kontynuując radny Jarosław Sidor: „Dlatego należy dążyć do tego, aby była pewna konsekwencja. Jak jestem już przy głosie. Wielokrotnie sprzeciwiałem się wykupowi działek pod drogę, bo ktoś złożył wniosek, a działki wcześniej nie były wykupione i on nie miał możliwości rozpoczęcia budowy. On nigdy nie będzie miał, bo wcześniejsze działki też nie były wykupione, ale on żądał. To co robimy, jeżeli chodzi o wykup gruntów jest taką fikcją. Tu działeczka, tam działeczka. Mówię to od dwóch kadencji, że powinniśmy usiąść dokładnie porozmawiać gdzie jest jaka infrastruktura i wtedy wykupywać całe ulice po kolei, bo od tego jest plan zagospodarowania przestrzennego. Ja tutaj pokazywałem, jest wykupiony grunt ...”

Przewodniczący Komisji Marek Cieślak: „Panie radny, my to wszystko wiemy

Radny Jarosław Sidor: „Ale co jest robione? Co robi władza w tej sprawie?”

Kontynuując Przewodniczący Komisji Marek Cieślak: „Szanowni państwo, my to wszystko wiemy, tylko też wiemy, że ciągle nie mamy pieniędzy, ciągle drepczemy w miejscu i tyle. Ciągle w międzyczasie wyskakują inne tematy, które są pilniejsze. My dzisiaj tego problemu naprawdę nie rozwiązaliśmy. Deklaracja pana prezydenta jest jednoznaczna, będziemy widzieć to w listopadzie, bo prędzej tego nie będziemy widzieć. W listopadzie będziemy widzieć propozycje pana prezydenta do budżetu na następny rok i myślę, że to jest ten odpowiedni moment i wtedy można powiedzieć: sprawdzam.”

Radny Jarosław Sidor powiedział, że od 8 lat sprawdza.

Z kolei głos zabrał Sławomir Lorek, cytując: „Ja powiem tylko tyle, nie mogę powiedzieć co było w 2007 roku, ale mogę powiedzieć o ostatnich dwóch kadencjach, właściwie o półtoręj kadencji, połowę tej poprzedniej - poprzedniej kadencji, razem z panem prezydentem Markiem Waszkowiakiem i pamiętam, że już wtedy były takie problemy, że były już pewne zobowiązania co do wykupu gruntów i były już takie plany, myślę, że państwo radni, którzy byli dwie kadencje wstecz, jedną kadencję wstecz, że tu były takie deklaracje, to co sprzedamy, będzie jak gdyby znaczone na to, ażeby zrobić pewne zobowiązania. Jeżeli dzisiaj wiemy, że mamy zobowiązania na 3 mln zł, to uważam, że robimy dzisiaj półśrodki, ale działki w jakiś sposób uwalniamy. Natomiast byłbym bardzo ostrożny po co wykupywać grunty, gdzie nie ma

ewentualnie tego zainteresowanego. Bo jeżeli byśmy tu mieli, tak jak tutaj kolega radny Jarek Sidor proponuje, to jest w każdej dzielnicy. Nie chciałbym, żebyśmy podczas tej komisji mówili, że to jest moje Międzyziesie, twój Łęzyn, mój Wilków. Spójrzmy na całą skalę miasta i na każdą dzielnicę, gdzie mamy prywatne grunty, szczególnie obok osiedli domków jednorodzinnych, każdy jest zainteresowany albo zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, który byłby adekwatny do tego co jest i tak jak prezydent Adamów powiedział, wtedy jak były plany uchwalane, myślę, że idea była taka, że to miasto w innych okolicznościach funkcjonowało, to był 2007 rok. Dzisiaj faktycznie jeżeli te plany w wielu sytuacjach są pewną uciążliwością. Pamiętacie państwo jak zmienialiśmy pojedyncze działki na prowadzenie działalności, bo jest inwestor i trzeba było zmienić. Ja mogę Państwu podać przykład zwykłej wypożyczalni koło CKU, trzeba było zmienić plan, żeby ustawić tam w tym miejscu wypożyczalnię i to zajęło nam 8 miesięcy, bo jeszcze ten plan był uwarunkowany od decyzji konserwatora. Jestem za tym, żeby maksymalnie, tutaj pan prezydent przeanalizował w przyszłorocznym budżecie na 2021 rok i były zaznaczone środki na wykupy. I sobie powiedzmy, że z tych 3 mln zł jesteśmy w stanie załatwić 30-40%, ale róbmy to konsekwentnie, bo jak widzicie sprzedaż dzisiaj gruntu, czy działki to też jest tak, że dzisiaj jest łatwiej zamienić się z kimś, bo ten grunt jest potrzebny. Także panie radny Sidor, ja się w pełni zgadzam z tym, że należałoby to uporządkować, ale nie róbmy dzisiaj rewolucji, bo tak naprawdę nie jesteśmy w stanie, bo tych pieniędzy typu 5 mln zł w budżecie nie znajdziemy, szczególnie w sytuacji jaka jest.”

Następnie głos zabrał radny Wiesław Wanjias: „Nie można słuchać tego co pan radny Jarosław Sidor mówi na okrągło i powtarza się na okrągło. Proszę Państwa od zarania dziejów było tak i nigdy tak nie było, że jak się wywoływało plan zagospodarowania przestrzennego to się miało od razu pieniądze w 100% na pokrycie wykupu gruntów. Jak byśmy chcieli w tej chwili wyjść na tak zwane zero, czyli zapłacić za wszystkie grunty, za które mamy zaległości płatnicze, to byśmy musieli naprawdę ponieść konsekwencje typu edukacji, czy innych rzeczy. Nie mamy wolnych środków na tyle żeby sobie zapłacić i startujemy od zera. Tego się nie da. Nie można też się ubezwłasnowolnić i powiedzieć, że jeżeli nie mamy zaległości zapłaconych to nie wywołujemy żadnych nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Przecież to jest paranoja, miasto musi żyć, tylko starać się i tu się zgadzam ze wszystkimi co ten temat podnosili i starać się by w miarę możliwości to nie rosło, tylko małymi krokami zmniejszać to. Ale nie można powiedzieć, że bo ja pana zobowiązuję do tego. Nie może być tak, że radny mówi o prezydencie, że nie wiedział gdzie jest Konin, bo dla mnie to jest poniżające. Albo druga sprawa, że i zobowiązuję pana, panie prezydencie, żeby porozmawiał pan z panem Jakubkiem. To można w inny sposób powiedzieć. Dziękuję bardzo.”

Radny Jarosław Sidor powiedział, cytując: „Zwrócę się do pana Wiesława, bo pan Wiesław Wanjias mnie wielokrotnie krytykuje. Panie Wiesławie, jest pan w radzie wiele lat, wiele kadencji, był pan również z moim ojcem, sam pan powiedział, że te tematy poruszał. I dziwię się panu, że pan mówi takie słowa. U siebie na osiedlu, czy na Laskówcu ma pan tematy niezłatwione wiele lat. To nie jest mój problem, czy też pana problem, że to nie jest załatwione, to jest problem miasta. My jako przedstawiciele miasta jesteśmy zobowiązani, tylko powtarzam, to rada miasta podjęła tę uchwałę o wykupie tych gruntów zgodnie z planem. I na kogo spływają gromy? Pan radny Cieślak mówił ostatnio co mówił, jak było spotkanie w sprawie przygotowania radnych itd., jeżeli taka uchwała została podjęta, to powinno być konsekwentnie realizowane. Jeżeli tematy na Niesłuszu od 1994, 1997 roku nie są załatwiane, ludzie chcą się budować, przychodzą, rozmawiają z panem prezydentem. Podobna sytuacja jest tutaj gdzie jeden drugiemu musi udostępniać grunt, przejazd przez prywatne nieruchomości, bo jeszcze nie jest wykupiona droga czy plac pod drogę? Mimo, że to jest już 13 lat?

A to, że ja się upominam, to proszą mnie o to mieszkańcy, składają wnioski i co z tego? I tak jest od trzech kadencji i odpowiedź jest taka sama: nie ma pieniędzy. Trzeba się wreszcie zastanowić, żeby zrobić w jednej kadencji czy w dwóch konkretnie jedną, dwie ulice i wtedy będzie spokój, jakoś systemowo. Na Grójcu się sprzeciwiałem wielokrotnie to co mówiłem,

jakieś kawałeczki wykupujemy a pozostałe nie jest ruszone nic, bo nikt się nie upomina. Tu nie chodzi o to, że się nikt nie upomina. Jeżeli rada podjęła tę decyzję, to rada, czy prezydent jest zobowiązany ją wykonać panie prezydencie. I do tego dążę. A to o co prosiłem, to sam pan Jakubek powiedział, że chętnie by się spotkał z prezydentem Adamowem i taką wersję by przedstawił tym mieszkańcom, jeżeli na to pójdą, to co rozmawialiśmy z mieszkańcem odnośnie z ul. Witkiewicza. PWiK nie mógł zakończyć inwestycji tak jak należy, bo Miasto nie wykupiło gruntu. Kto ma wykupywać grunt? PWiK? Dziękuję.”

Zastępca Prezydenta Paweł Adamów, cytując: „Panie radny tu się nie zgodzę, to, że nie wykupujemy tej akurat ulicy, to nie znaczy że w ogóle nie wykupujemy. Tygodniowo podpisuję co najmniej kilka aktów notarialnych i one są głównie pod drogi, także kilka aktów notarialnych tygodniowo jest podpisywanych i te działki są wykupowane, poprzedzone są bardzo ciężkimi negocjacjami z właścicielami, gdzie często nie stać nas na wykupienie w jednym roku, jest to rozpisywane na dwa, trzy lata, albo płatność jest odroczone.

Ja się z panem Jakubkiem widuję codziennie, więc nie musi się pan martwić, że nie mamy kontaktu ze sobą, więc na bieżąco wiemy gdzie co jest do wykupienia i ubolewamy, że brakuje nam na to pieniędzy, bo ci ludzie to do nas przede wszystkim przychodzą i to nas uważają za tych najgorszych, że to my z jakiegoś dziwnego powodu blokujemy im wykupienie tych nieruchomości lub wypłatę odszkodowania. Ale to nie jest tak, że my nic nie wykupujemy. W ciągu roku jest sporo tych nieruchomości kupowanych i dobijamy do limitu. Jak nam rada uchwali limit na wykupy, to my zawsze ten limit wykorzystujemy, albo nawet na przyszłość czynimy zobowiązania dla Miasta, tyle ile nam finanse pozwalają to te wykupy się odbywają, tylko akurat nie w tym miejscu. Tu się zgodzę, że w tym miejscu dawno wykupów nie było.”

Przewodniczący Komisji Marek Cieślak podziękował wszystkim za udział w dyskusji.

Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 350

W jednomyślnym głosowaniu 7 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Międzylesie).

DRUK Nr 360

W jednomyślnym głosowaniu 7 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Przydziałki).

DRUK Nr 351

W jednomyślnym głosowaniu 8 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przechodu i przejazdu (obręb Niesłusz).

DRUK Nr 352

W jednomyślnym głosowaniu 8 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (obręb Przydziałki).

DRUK Nr 361

W jednomyślnym głosowaniu 8 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości i obciążenia służebnością gruntową przechodu i przejazdu (obręb Maliniec).

Pkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Konina na rok 2020 (druk nr 362).

Projekt uchwały omówił Zastępca Prezydenta Paweł Adamów. Powiedział, cytując: „Jest to czysta formalność. Wszystkie samorządy w Polsce na sesjach kwietniowych podejmują uchwały wyznaczając strefy kąpielisk, okres ich funkcjonowania. Jeżeli taka strefa nie jest przyjęta przez radę, to nie może takie kąpielisko funkcjonować. MOSiR przygotował swoją propozycję do Wydziału Ochrony Środowiska, wydział przygotowuje tak jak to było w poprzednim roku. Jeżeli chcemy, żeby było otwarte kąpielisko musi być taka uchwała. Wniosek wpłynął jeden, gdyby było ich więcej, to wydział dopisałby to miejsce do uchwały. Jeden wniosek Przyszań Gosławice. Jak tylko będzie możliwość otwarcia kąpielisk, to będziemy mogli to zrobić dzięki tej uchwale.”

Radny Wiesław Wanjask powiedział, że pytanie jest jedno - dlaczego tak krótko trwa okres wskazany w uchwale, ale to co roku jest tak samo wyjaśniane.

Radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 8 głosami „za”, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Konina na rok 2020.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI:

Przewodniczący Komisji Finansów

Marek CIEŚLAK

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK